

Wrocław 11.09. 2012.

Stanowisko Rodzinnego Ogrodu Działkowego im. Westerplatte we Wrocławiu w sprawie wyroku Trybunału Konstytucyjnego

Rodzinny Ogród Działkowy im. Westerplatte we Wrocławiu posiada ponad stuletnią historię. Przed wojną uprawiany przez ówczesnych mieszkańców Wrocławia, a od maja 1945 r. przez osadników. Już w maju pionierzy wrocławscy zajęli pozostawione działki. Teren zryty przez bomby, na grządkach znajdowali zamiast warzyw naboje, odłamki, niewybuchy, Nie zrazili się tym, zakasali rękawy i pracowali. To dzięki ciężkiej pracy naszych dziadków i rodziców ten ogród się rozwijał. Nikt nie patrzył za ile, każdy cieszył się efektami wspólnej pracy. Komu to przeszkadzało? Okazało się, że lepiej i bardziej opłacalnie będzie wybudować tu market lub osiedle dla bogatych niż cieszyć oczy zielenią, o interesach ludzi niezamożnych nie mówi się wcale. Cały czas podejmowane działania przekonują nas, że działkowiec to nie obywatel gminy ani państwa, więc jego ochrona prawna nie obejmuje. Tymczasem my jesteśmy obywatelami tego kraju i oczekujemy równego traktowania przez prawo i ustawodawstwo!

11 lipca 2012 r. to data, która na zawsze zapadnie w naszej pamięci. Tego dnia upadła nasza wiara w niezawisłość Trybunału Konstytucyjnego. Już wiemy, że prawo jest dla bogatych. Po raz kolejny okazało się, że względy polityczne oraz interesy biznesowe są w naszym kraju ważniejsze niż człowiek. Bo czyż można interpretować inaczej wyrok najwyższego gremium sądowniczego naszego kraju, jeżeli z ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych wykreśla się przepisy wskazujące na rolę PZD jako organizacji mającej na celu zaspokojenie potrzeb socjalnych, społecznych i zdrowotnych działkowców? Gwarantuje to nam Konstytucja, gminy się z tego nie wywiązują, a Sędziowie Trybunału twierdzą, że jest to działanie niekonstytucyjne. Komu zatem mamy ufać?

Stanowisko 13 sędziów Trybunału Konstytucyjnego wykazało ich aspołeczną postawą popartą nieznamościami funkcjonowania Polskiego Związku Działkowców. Związek to działkowcy! Nie ma Związku bez działkowców. Kwestionując prawa rządzące Związkiem uderzono bezpośrednio w nas działkowców. Bezpieczeństwo stracili działkowcy, naruszono podstawy prawne istnienia i działania ogrodów w Polsce. Nasze dotychczasowe prawa zostały utracone. Czy to, że jesteśmy członkami organizacji zrzeszającej działkowców jest złamaniem prawa a może konstytucji? Czy nie wolno nam działać i zrzeszać się w stworzonej przez nas organizacji? Czy konstytucja tego zabrania?

Rozpoczęły się prace nad nową ustawą o ogrodach działkowych. Po raz kolejny mówi się o nas bez nas. Nikt nie kryje się z tym, że po wejściu nowej ustawy wzrośnie koszt utrzymania działki. Wielu z nas może nie udźwignąć tych opłat, co wtedy? Co z majątkiem działkowca pozostawionym na działce wskutek niemożności opłacenia tejże? Gdzie nasze prawa gwarantowane konstytucyjnie?

Takiemu wyrokowi i prawu mówimy zdecydowanie NIE! Wyrażamy ogromne oburzenie i żal, że nasze, obywateli i działkowców zarazem, zaufanie do Trybunału Konstytucyjnego zostało w tak drastyczny i dramatyczny sposób podważone.

Zarząd ROD Westerplatte
We Wrocławiu